

Raz, dwa, trzy i (nie tylko) po przytulii

Przytulia czepna jest jednym z najbardziej uciążliwych gatunków chwastów na polskich polach. Mimo możliwości zwalczania przez wiele preparatów, to wschody rozłożone w czasie, jak i możliwość wegetacji nawet w niskich temperaturach często rodzą potrzeby wykonania zabiegów poprawkowych. Czy istnieje w pełni skuteczny sposób na jej zwalczenie, zarówno wczesną wiosną, jak i w późniejszym okresie wegetacji?



Kontrola



1 tydzień po aplikacji



3 tygodnie po aplikacji

Przytulia czepna jest z nami od pokoleń i także od wielu lat problem jej skutecznego zwalczania jest aktualny. Rozwiązania, które jeszcze niedawno wykazywały bardzo wysoką skuteczność, dzisiaj wymagają korekty. Przytulia czepna wykształciła bardzo skuteczny mechanizm obrony przed środkami chwastobójczymi w postaci włosków na liściach, które są naturalną barierą dostępu do wnętrza rośliny. Jeżeli dodamy do tego chimeryczną temperaturę, która przez swoją zmienność może pogorszyć działanie herbicydu, często musimy obserwować obraz nie w pełni ochronionych plantacji, które wymagają późniejszej korekty.

Fluoksypyr w ostatnich latach jest najczęściej stosowaną substancją w celu zwalczania przytulii czepnej. Ten składnik wielu herbicydów często jest eksploatowany, przy czym wydaje się, że na przestrzeni ostatnich sezonów, gdy pojawiło się wiele generyków, zmalała skuteczność preparatów opartych o tę substancję czynną. Ponadto składnik ten wymaga do działania wyższych temperatur, przez co jest szczególnie wrażliwy na ich spadki poniżej 5°C po zabiegu. Czy można zatem zwalczyć przytulię lepiej?

Z pomocą przychodzi nam innowacyjna technologia, dzięki której przytulię możemy zwalczać nawet wtedy, gdy warunki nie są optymalne dla dotychczasowych rozwiązań. W 2018 roku zarejestrowano w Polsce substancję czynną Arylex™ active, która zgodnie z systematyką HRAC należy do grupy 4, syntetycznych auksyn (dawniej grupa O). Jej wyróżniającą cechą jest działanie na chwasty już od 2°C, co umożliwia wykonanie skutecznego zabiegu także przy występowaniu niższych temperatur.

Jeżeli zastanawiałeś się czym zwalczyć przytulię, która pozostała po zabiegach jesiennych lub też po prostu nie zwalczałeś jeszcze chwastów i wiesz, że z tym konkretnym gatunkiem masz spory problem, to zainteresuj się herbicydem Pixxaro™. Jedna, niska dawka (0,25 l/ha), która może być zastosowana zarówno, gdy jest zimno (już od 2°C), gdy przytulia jest w zaawansowanej fazie rozwojowej, czy po prostu, gdy musimy wykonać szybki zabieg poprawkowy nawet w fazie liścia flagowego! Pixxaro™ to skuteczne narzędzie w zwalczaniu przytulii, i rozwiązanie, które spowoduje, że jej zwalczanie znowu może być łatwe i przyjemne.

Pixxaro™ to połączenie siły wspomnianych wyżej substancji czynnych, dostarczone w dobrze wchłanianej formułacji, dzięki której preparat szybko i efektywnie jest pobierany przez rośliny chwastów. Herbicyd działa natłśnie i nie stwarza problemu w doborze roślin następczych. Dużą zaletą, którą chcemy oglądać po zabiegu, jest szybki efekt zwalczania chwastów. Jeżeli dodamy do tego szerokie okno aplikacji i zwalczanie innych gatunków chwastów m.in. dymnice, jasnoty i maki, otrzymujemy produkt, którego elastyczne stosowanie zapewnia szerokie możliwości w zwalczaniu chwastów przez większość sezonu wegetacyjnego.

W opozycji do tanich rozwiązań jednoskładnikowych, Pixxaro™ jest interesującym wyborem, które posiadając tyle istotnych cech, jest silnym i ekonomicznie uzasadnionym uderzeniem w chwasty, po którym nie będzie trzeba poprawiać.

Paweł Talbierz
Corteva Agriscience™, specjalista ds. ochrony upraw